Kazimierz Szafraniec

Sześćsetlecie Jasnej Góry 1382-1982

Collectanea Theologica 48/2, 79-96

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Collectanea Theologica
48(1978) fasc. II

O. KAZIMIERZ SZAFRANIEC OSPE, CZĘSTOCHOWA

SZEŚĆSETLECIE JASNEJ GÓRY 1382—1982

Jasną Górę w Częstochowie rozsławia przede wszystkim obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, zadomowiony w kulturze religijnej Polski co najmniej od czterech wieków. Jasna Góra wrosła w życie religijne kraju przyjmując w świadomości katolików polskich postać Domu Matki, w którym króluje ona przez miłość.

Ponieważ zbliżający się jubileusz 600-lecia Jasnej Góry sprzyja stawianiu pytań dotyczących przeszłości tego miejsca, postaramy się na niektóre z nich odpowiedzieć w świetle dotychczasowych badań historycznych, uwzględniając uwarunkowania historyczne minionych epok.

1. Powstanie Jasnej Góry: uwarunkowania i motywy

W 1382 r. Władysław Opolczyk, książe opolski, zwany Ruskim, założył na górze Starej Częstochowy klasztor paulinów. Na obecnym podwyższeniu terenu Jasnej Góry (nazwa Jasna Góra występuje w dokumentach po raz pierwszy już w 1388 r. [1]) istniała wówczas wieś Stara Częstochowa z drewnianym kościołem parafialnym pod wezwaniem Najśw. Maryi Panny. Obok od strony północnej leżała wioska zwana Częstochówką, teren dzisiejszego rynku wieluńskiego i jego otoczenia. Nad rzeką Wartą — teren i okolica obecnego kościoła pod wezwaniem św. Zygmunta — wznosił się kościół filialny kościoła parafialnego w Starej Częstochowie; wokół tego kościoła filialnego rozciągało się miasto zwane Częstochową [2].

22 czerwca 1382 r. na miejscu w Starej Częstochowie w obecności księcia Władysława proboszcz częstochowski ks. Henryk Biel z Błeszna zrezygnował z kościoła parafialnego i jego uposaże-

[1] *Zbiór dokumentów zakonu oo. paulinów w Polsce*, z. 1 : 1328—1464, wyd. J. Fijałek, Kraków 1938, nr 29, s. 58—59 (w dalszym ciągu skrót: ZD).

[2] S. Krakowski, *Stara Częstochowa. Studia nad genezą, ustrojem i strukturą ludnościową i gospodarczą Częstochowy (1220—1655)*, Częstochowa 1948, 24—33.

nia na rzecz przeora generalnego paulinów i braci tego zakonu, a na znak dobrowolnej i całkowitej rezygnacji przekazał klucze od kościoła bratu Jerzemu, przeorowi klasztoru paulinów pod wezwaniem św. Wawrzyńca koło miasta Budy na Węgrzech. Ponadto wzmiankowany proboszcz publicznie i wyraźnie oświadczył, że w związku z dokonaną rezygnacją i cesją otrzymał należną rekompensatę i wszechstronną satysfakcję. Wiadomo, że w nagrodę za ustąpienie kościoła staroczęstochowskiego został kanonikiem gnieźnieńskim i krakowskim. Dokument rezygnacji i cesji spisał na pergaminie Piotr, notariusz księcia, i zaopatrzył w osiem pieczęci wiszących na paskach pergaminowych [3].

9 sierpnia 1382 r. w mieście Częstochowie kanclerz księcia Władysława Mikołaj Ticzkonis, kustosz wrocławski, wystawił dwa dokumenty, w których książę fundator zaświadcza o całkowitej zgodzie biskupa krakowskiego Jana z Radliczyc, zwanego Radlicą, na założenie klasztoru oraz uposaża zakonników nadaniem dwóch wsi: Starej Częstochowy i Krowodrzy, jak również hutą żelaza z sadzawką i folwarkiem przylegającym do klasztoru i dziesięcinami pieniężnymi, zbożowymi i polnymi, przy czym udziela pewnych uprawnień i uwalnia od ponoszenia niektóyrch ciężarów. Dokumentem z 19 stycznia 1385 r., wystawionym w mieście Częstochowie przez Mikołaja kanclerza, dokonał książę fundator dogodnych zmian i uzupełnień w uposażeniu, między innymi nadał klasztorowi wieś Grabową [4].

Szesnastu paulinów z klasztoru węgierskiego Márianosztra [5] przybyło do Częstochowy, żeby jeszcze przed upływem XIV wieku utworzyć nową, polską prowincję [6] z domem macierzystym i siedzibą prowincjała na Jasnej Górze.

Kto był inicjatorem założenia klasztoru? W świetle źródeł XIV-wiecznych okazuje się, że za inicjatorów należy uważać księcia Władysława i przeora generalnego paulinów Mikołaja III.

Wzmiankowane dokumenty fundacyjne znają tylko księcia jako fundatora. Dla współczesnych mu paulinów stał się on „ojcem naszym z Polski", a klasztor jasnogórksi — to był „jego klasztor polski" [7]. Dla autora opowieści historycznej z około 1428 r. pt. *Translacio tabule* książę Władysław był „przesławny w życiu" [8]; dla XVI-wiecznego Risiniusa był to mąż o niepospolitej roztrop-

[3] ZD nr 12 s. 21—23.

[4] ZD nry 13 i 14 s. 23—30 oraz nr 18 s. 35—38.

[5] E. Kisbán, *A magyar Pálosrend története*, t. 1, Budapest 1938, 94.

[6] ZD nry 40 i 41 s. 80—84.

[7] „Litere ladislai ducis patris nostri de polonia super donacione cuiusdam terre monasterio suo de polonia": zapiska z XIV w. na odwrocie dokumentu fundacyjnego Jasnej Góry z 9 sierpnia 1382 r. (ZD nr 13 s. 24 w. 39—40).

[8] *Opis przeniesienia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej z Jerozolimy na Jasną Górę*, wyd. S. Szafraniec, Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne 1(1960) z. 2, 201 (w dalszym ciągu: OP).

ności i wielkoduszności [9]. Określenia te przetłumaczył na polski o. Mikołaj Wilkowiecko: „książę mądre, wielmożne i darskie [10]. W sto lat później o. Ambroży Nieszporkowitz zatytułował go bez zastrzeżeń: „święty pan" [11], a jeden z paulinów XVIII w. widział w nim „bardzo ojcowskiego fundatora" [12].

Władysława Opolczyka łączyły z dynastią andegaweńską, panującą na Węgrzech, bardzo szczególne i silne węzły: przede wszystkim był spokrewniony z rodziną królewską Ludwika W.; bawił przy boku króla od 1359 r. i stał się jego ulubionym pełnomocnikiem, dzięki czemu otrzymał na Węgrzech i w Polsce obszerne majątki i wysokie godności.

W 1367 r. Ludwik W. mianował go palatynem, tj. wojewodą Królestwa Węgierskiego, potem — żupanem i kasztelanem temeswarskim; dał mu obszerne dobra: Nagy Ugrócz, Pászt, Kalacsna, a zwłaszcza klucz Kis-Tapolcsany.

W 1370 r. król, wdzięczny za pomoc w objęciu tronu polskiego nadał Opolczykowi — wbrew prawu — szeroki pas ziemi nadgranicznej, przylegającej do księstwa opolskiego. Była to tzw. ziemia rudzka, inaczej zwana wieluńską, wraz z obronnymi zamkami, które na pograniczu ze Śląskiem wybudował Kazimierz Wielki, a mianowicie z Olsztynem, Bobolicami, Krzepicami i Brzeźnicą. Odtąd ziemia ta miała być lennem księcia opolskiego wraz z prawem bicia własnej monety w Wieluniu. Na terenach tych znajdowały się miejscowości: wieś Stara Częstochowa i miasto Częstochowa.

W zamian za majątki na Węgrzech król Ludwik w uniwersale z 10 października 1372 r. ogłosił księcia opolskiego wielkorządcą Rusi. Książę nie został przez to udzielnym władcą, lecz tylko dostojniejszym od innych urzędnikiem królewskim. Opolczyk rządził Rusią przez okres sześciu lat. Rządy namiestnicze w Polsce sprawował od grudnia 1377 r. do września 1378, chociaż formalnie regentką była królowa Elżbieta. Z końcem 1378 r. w zamian za Ruś Opolczyk otrzymał od króla Ludwika Ziemię Dobrzyńską i Bydgoską [13]. Cieszył się szczególnymi względami matki króla, Elżbiety Łokietkówny [14].

[9] P. Risinius, *Historia pulchra et stupendis miraculis referta Imaginis Mariae, quom et unde in Clarum Montem Czanstochowiae et Olsztyn advenerit*, Kraków 1524, 16.

[10] *Historya o obrazie w Częstochowie Panny Maryey i o cudach rozmaitych tej wielebnej Tablice* (Kraków około 1568), 12.

[11] *Odrobiny stołu królewskiego abo historya o cudownym obrazie Naśw. Panny Maryey Częstochowskiej*, Kraków 1683, 36.

[12] „Privilegium a piissimo fundatore Vladislao Duce Opoliensi". Zapiska na odwrocie dokumentu fundacyjnego z 9 sierpnia 1382 r. (ZD nr 14 s. 29 w. 22).

[13] J. Dąbrowski. *Ostatnie lata Ludwika Wielkiego 1370—1382*, Kraków 1918, 42—44, 290—292, 309—312, 381—382.

[14] J. Dąbrowski, *Elżbieta Łokietkówna*, w: *Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział historyczno-filozoficzny*, t. 57, Kraków 1914, 324, 328.

Na erekcję klasztoru w Starej Częstochowie w imieniu Kościoła udzielił zgody biskup krakowski Jan z Radliczyc. Przez kilka lat pełnił on przy Ludwiku funkcję lekarza. Lubiany i ceniony przez króla w 1380 r. otrzymał stanowisko kanclerza królestwa Polski; ponadto był kanonikiem w katedrze krakowskiej i tamże archidiakonem. Na dokumencie z 5 lutego 1382 r. wystąpił już jako biskup elekt krakowski, w tym roku konsekrowany przez arcybiskupa gnieźnieńskiego i zatwierdzony przez papieża [15].

Paulini w XIV w. na Węgrzech wykazywali znaczną prężność rozwojową. Sprawozdanie wizytacyjne arcybiskupa Kalocsy z 1327 r. o stanie zakonu wypadło pomyślenie: było pochlebne. Wyliczało 60 klasztorów paulińskich, a stan liczebny zakonników podawało na 900. W poszczególnych klasztorach liczba zakonników nie wynosiła mniej niż 15 osób; wahała się między 20 a 60. W głównym klasztorze zakonu, rezydencji przeora generalnego, w klasztorze św. Wawrzyńca koło miasta Budy liczono ich wtedy 300. Rządy całym zakonem spoczywały w rękach przeora generalnego, którym w latach 1381—1393 był Mikołaj III [16].

O przyjęciu nowej fundacji ze strony zakonu on właśnie decydował [17]. Do jego obowiązków należało zabieganie o względy Stolicy Apolstolskiej, o łaskawość królów i książąt. On dobierał ludzi na nowe placówki. W dokumencie rezygnacji proboszcza częstochowskiego ks. Henryka Biela wyraźnie występuje przeor generalny, w którego imieniu klucze od kościoła przyjął delegat, przeor klasztoru św. Wawrzyńca koło miasta Budy brat Jerzy względnie Grzegorz.

Ludwik Węgierski założył klasztory paulinów: ku czci Najśw. Maryi Panny Márianosztra w 1352 r., ku czci Najśw. Maryi Panny w Remete k. Máramaros w 1363, pod wezwaniem Najśw. Maryi Panny i św. Katarzyny w Gönc w 1371, ku czci Najśw. Maryi Panny w Máriavölgy w 1377 i klasztor św. Pawła Pustelnika w mieście Budzie w 1382 oraz był inicjatorem wielu innych klasztorów. Najbardziej lubił i odwiedzał klasztory: Márianosztra, Máriavölgy, Diósgyör i św. Wawrzyńca koło miasta Budy. Za jego wstawiennictwem papież Urban V przychylił się do prośby paulinów i zatwierdził im 14 marca 1368 r. regułę św. Augustyna, nadaną przez papieża Jana XXII 16 listopada 1328 r.; jemu zawdzięczali w 1381 r. sprowadzenie relikwii św. Pawła Pustelnika z Wenecji do

---

[15] A. Strzelecka. *Jan z Radliczyc*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 10, Wrocław—Warszawa—Kraków 1962—1964, 469—472.

[16] E. Kisbán, *dz. cyt.*, 83—85, 104.

[17] G. Gengijesinus (Gyöngyösi), *Incipiunt declarationes constitutionum ordinis fratrum heremitarum s. Pauli primi heremitae* (Roma około 1525), rubrica 53; tenże, *Incipit directorium singulorum fratrum officialium ordinis s. Pauli primi heremitae sub regula beati Augustini militantium* (Roma około 1525), 7—8.

miasta Budy. Wdzięczni za protekcję, fundacje i nadania wprowadzili specjalny aniwersarz [18] „za króla Ludwika, jego rodziców, jego żonę i jego córki w święto męczenników Prota i Hiacynta", tj. 11 września, czyli w dzień jego śmierci.

Szczególnie życzliwy stosunek króla do paulinów stwarzał dla księcia Władysława szereg sposobności do nawiązania z nimi osobistych kontaktów. Nic pewnego jednak nie wiadomo, żeby rzeczywiście Ludwik ingerował swoim poleceniem względnie zachętą do założenia klasztoru częstochowskiego. Informacje Długosza są w tym wypadku chwiejne [19] i nie znajdują potwierdzenia w dokumentach fundacyjnych ani Jasnej Góry, ani klasztoru św. Trójcy w pobliżu Głogówka. Oprócz tych dwóch książę założył klasztor paulinów w Wieluniu, jak również najprawdopodobniej klasztor ich w Wieruszowie.

Należy podkreślić fakt, że książę Władysław stał blisko życia kościelnego w ogóle, i to w kręgu swej najbliższej rodziny. Z jego dwóch braci Henryk był klerykiem na dworze cesarskim; z czterech sióstr trzy były zakonnicami: Kunegunda — klaryską w Starej Budzie, Elżbieta — kantorką w Trzebnicy, Anna — klaryską we Wrocławiu. Z czterech córek księcia z pierwszego małżeństwa dwie były zakonnicami: Agnieszka — klaryską w Starym Sączu, Kinga — klaryską w Starej Budzie. Bratanek Jan zwany „Kropidło", zasiadał na kilku stolicach biskupich w Polsce, a bratanica Anna była kantorką w Trzebnicy; w 1428 została tam ksienią [20].

Charakterystyczne światło rzucają na księcia ostatnie lata jego życia. Zawiedziony w nadziejach, opuszczony i zubożały zajmował się do ostatnich dni administracją swych szczupłych włości, a broniąc się przed nędzą zastawiał resztki mienia lub też z myślą o swoim zbawieniu czynił nadania na rzecz Kościoła lub klasztorów [21].

Dla porównania warto przypomnieć, że osąd Długosza co do ulubionego bratanka księcia Władysława: Jana, księcia opolskiego, biskupa poznańskiego, włocławskiego, nominata arcybiskupa gnieźnieńskiego został już w nowszych badaniach częściowo złagodzony. Jan prowadził konsekwentną walkę z roszczeniami krzyżackimi o zachowanie całości diecezji włocławskiej i jej stanu materialnego. Popierał wyższe studia duchownych; dokończył budowy katedry w 1411 r.; za życia hojnie wspierał dominikanów. Na dwa miesiące przed śmiercią przekazał miastu 600 marek na przebudowę Opola z drewnianego na murowany. Ponadto ustanowił legat 500

[18] G. Gengijesinus, *Incipiunt declarationes, dz. cyt.*, rubrica 69.
[19] K. Pieradzka, *Fundacja klasztoru jasnogórskiego w Częstochowie w 1382 r.*, Kraków 1939, 16—18.
[20] Wł. Dworzaczek, *Genealogia. Tablice*, Warszawa 1959, tabl. 9.
[21] Z. Boras, *Książęta piastowscy Śląska*, Katowice 1974, 267.

marek na wybudowanie nowego, obszernego szpitala wraz z dwiema kapelaniami oraz osobny fundusz na posagi dla najuboższych i osieroconych mieszczanek opolskich [22].

Jak gorliwie współpracowali paulini z księciem fundatorem w zakładaniu Jasnej Góry, świadczą kilkakrotne wzmianki w dokumencie [23] z 19 stycznia 1385 r. relacjonujące ich usilne nalegania, żeby przeprowadził udogodnienia w uposażeniu klasztoru. A kiedy pokonany książę stacił władzę i ziemie, czym prędzej stawili się w kancelarii królewskiej Władysława Jagiełły w Krakowie, gdzie uzyskali „meliorację" fundacji, tj. poszerzenie uposażenia [24]. Była to tzw. druga fundacja Jasnej Góry. Po śmierci króla brat Andrzej przeor Jasnej Góry stawił się w Krakowie przed biskupem Zbigniewem 11 maja 1436 r. i poprosił „pokornie i usilnie" [25] o transumowanie i zatwierdzenie przywilejów nadawczych zmarłego monarchy.

Jakie były motywy fundacji? Odpowiedź na to pytanie można wyczytać z dokumentów fundacyjnych księcia Władysława. Stanowiły je: zbawienie jego własnej duszy i dusz jego przodków, jak również cześć Najśw. Maryi Panny.

Motyw zbawczy bardzo mocno podkreśla dokument z 19 stycznia 1385 r., dlatego nie wolno uważać go za czysto stereotypowy. Czy fundacja stoi w jakimś powiązaniu z pokutą księcia po zdjęciu z niego klątwy kościelnej w 1381 r., trudno dociec.

W dobrach biskupstwa płockiego książę Władysław wybierał nieprawnie kolektę od ludności wiejskiej, a jego urzędnicy dopuszczali się nadużyć. W związku z tym biskup Dobiesław rzucił na księcia klątwę. Kiedy mu w okresie wielkanocnym kapłan odmówił sakramentów św., książę ukorzył się przed Janem arcybiskupem gnieźnieńskim, który go uwolnił od kary kościelnej przed 13 maja 1381 r. W obecności Dobiesława biskupa płockiego, Zbiluta biskupa włocławskiego i wielu ze szlachty Opolczyk przyrzekł uroczyście, że zniesie uciążliwości w opodatkowaniu ludności wiejskiej i wynagrodzi wyrządzone szkody [26].

Motyw maryjny — oczywiście również zbawczy — mógł podsunąć tytuł kościoła parafialnego Starej Częstochowy, mogli poddać sami paulini, którzy pielęgnowali kult Najśw. Maryi Panny, mógł podjąć sam książę, mógł też dojść do głosu pod wpływem różnorodnych czynników, ale najprawdopodobniej powstał na skutek obo-

---

[22] A. Liedtke, *Jan zwany „Kropidło"*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 10, *dz. cyt.*, 436—438.

[23] ZD nr 18 s. 36. w. 35—36.41; s. 37 w 38.40—41.

[24] ZD nr 33 s. 64—67.

[25] ZD nr 109 s. 205 w. 50.

[26] *Jana z Czarnkowa Kronika Polska: 1333—1382*, oprac. J. Szlachtowski, w: *Monumenta Poloniae Historica*, wyd. A. Bielowski, t. 2, Lwów 1872, 691—692.

pólnych ustaleń fundatora i zakonników. Jest faktem, że w obydwóch dokumentach fundacyjnych z 9 sierpnia 1382 r. klasztor nosi tytuł maryjny: klasztor Najśw. Maryi Panny, klasztor Świętej Maryi [27], ponieważ został założony na Jej cześć [28].

Warto tu dodać, że książę w dokumencie fundacyjnym klasztoru paulinów na Śląsku wyraźnie ich zobowiązał, żeby codziennie odprawiali jedną Mszę św. o Najśw. Maryi Pannie za zbawienie jego i jego przodków [29].

W szczególnym stopniu upamiętnił motyw maryjny fundacji dar księcia: obraz Matki Boskiej.

O obrazie milczą dokumenty fundacyjne. Charakterystyczny w swej treści dokument z 30 października 1388 r. zdaje się wskazywać na rozwijający się już wówczas na Jasnej Górze ośrodek kultu maryjnego. Otóż kleryk Jan syn Mateusza Mandrysa wraz ze swoją macochą Gertrudą odsprzedali wtedy Jakubowi, przeorowi Jasnej Góry i całemu konwentowi paulinów pozostałości pól i użytków, leżących na części huty żelaznej przy mieście Częstochowie. Zaznaczają, że odsprzedaży dokonują nie dla zysku pieniężnego, lecz dla zbawienia swojego ojca Mateusza Mandrysa i jego prawowitych dzieci i na cześć Najśw. Panny Chwalebnej [30]. Zauważmy, że mamy tu do czynienia z tym samym motywem zbawczym i z tym samym motywem maryjnym co w dokumentach fundacyjnych klasztoru.

Najwcześniejsze informacje o obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej podaje *Translacio tabule*, pierwszy „mityczny" opis powstania Jasnej Góry. Nieznany autor około 1428 r. skompilował opis przeniesienia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej z Jerozolimy na Jasną Górę [31]. Podobrazie według niego — to wierzch stołu, przy którym zasiadała Najśw. Panna; wizerunek — to dzieło św. Łukasza ewangelisty. Książę pod wpływem czynników nadprzyrodzonych, po złożeniu ślubu, że założy klasztor paulinów i bogato go uposaży, przywozi obraz na Jasną Górę. Obraz ten znalazł w zamku bełskim na Rusi Czerwonej. Jako świadków wydarzeń, w których brał udział książę fundator, autor podaje pięciu jego dworzan.

Autor *Translacio* nic nie pisze o zniszczeniu obrazu w 1430. Wychwala Władysława Jagiełłę jako drugiego fundatora Jasnej Góry, którą przedstawia jako miejsce pielgrzymkowe, bo odpustowe. Stąd wniosek, że utwór swój opracował koło 1428 r., na co wskazuje również i położenie samej składki w kodeksie.

Autor *Translacio* przerabia powszechną wówczas legendę i wiąże

---

[27] ZD nr 13 s. 26 w. 22.30; nr 14 s. 30 w. 15.
[28] ZD nr 14 s. 30 w. 6.
[29] Dokument z 20 stycznia 1388 r.: ZD nr 28 s. 57 w. 5—6.
[30] ZD nr 29 s. 59 w. 4—6.
[31] Zob. przypis 8.

ją z Jasną Górą. Motywy opowieściowe mógł czerpać z rękopisu o cudach Matki Boskiej, przepisanym przed 1417 r. przez brata Jakuba z Żagania[32]. Jest tam mowa o cudownym obrazie Matki Boskiej w Konstantynopolu, który sam cudownie się odsłaniał w piątek wieczorem. Jest też mowa o cudownym obrazie św. Łukasza ewangelisty. Obraz ten polecili mu namalować Apostołowie. W pewnej chwili święty doznał zamroczenia i sam obraz Matki Boskiej stał się cudownie. Po Wniebowzięciu przeniesiono ten obraz do klasztoru Najśw. Panny w Świątyni. Klerycy laterańscy podsunęli papieżowi Sergiuszowi projekt, żeby obraz zabrał na Lateran. Został upomniany z nieba, by tak nie czynił. Obraz się przeniósł do zakonnic, a papież posłuszny woli nieba hojnie je uposażył.

Długosz w życiorysie biskupa krakowskiego Jana z Radliczyc bez wahania twierdzi, że Władysław Opolczyk obraz Matki Boskiej, który przypadkiem znalazł na Rusi, ofiarował klasztorowi na Jasnej Górze[33].

Idąc za *Translacio* tabule legendarne dzieje obrazu relacjonuje z pewnymi zmianami w niektórych szczegółach, drukowany plakat modlitewny w języku niemieckim z lat dziesiątych XVI w.[34] Obszerny opis zamieszcza Risinius w 10 lat później, przy czym podaje datę umieszczenia ikony na Jasnej Górze: 31 sierpnia 1384 r.[35] i ponadto zaznacza, że — posłużę się tu tłumaczeniem o. Mikołaja Wilkowiecko — „historyją tego samo książę powiedziało i opisaną zostawiło"[36].

Od lipca 1425 r. Jasna Góra występuje jako miejsce odpustowe, tzn. obdarzone odpustami, które pod określonymi warunkami mogli zyskiwać przybywający pielgrzymi[37]. O szybkim rozwoju sanktuarium maryjnego w dwudziestych latach XV w. zaświadcza napad rabunkowy dokonany 16 kwietnia 1430 r. pod wodzą herbowej, a potrzebującej pieniędzy szlachty: Jakuba Nadobnego i Jana Kuropatwy oraz Fedka Korybutowicza, księcia ruskiego[38].

Obraz ograbiony z kosztowności, którymi przyozdobiła go pobożność pątników, został należycie „scalony" w Krakowie przez ma-

---

[32] *Secuntur miracula beate Virginis. Per manus fratris Jacobi de Sagano,* Archiwum Jasnogórskie (w dalszym ciągu: AJ) rękopisy biblioteczne sygn II—17 k. 104—104—vo.

[33] J. Długosz. *Catalogus episcoporum Cracoviensium,* w: *Opera omnia,* wyd. Al. Przeździecki, t. 1, Kraków 1887, 419.

[34] J. Pirożyński, *Najstarszy zachowany, drukowany przekaz legendy o obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej,* Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej 23(1973) nr 1/2, 151—165.

[35] P. Risinius, *dz. cyt.,* 19.

[36] *Historya, dz. cyt.,* 14.

[37] ZD nr 87 s. 160—161. nr 95 s. 174—175; nr 96 s. 175—176; zob. OP s. 204.

[38] J. Długosz. *Historiae Polonicae,* t. 4, w: *Opera omnia,* wyd. Al. Przeździecki, t. 13, Kraków 1877, 399—400.

larzy, którzy nie stosowali techniki „greckiej", czyli ruskiej [39]. Pod obrazie traktowano jako relikwie, bo wierzono, że ongiś stanowiło ono część stołu, przy którym zasiadała Najśw. Panna. Pod obecnym płótnem obrazu znajdują się otwory po dawnych gwoździach, którymi kosztowne ozdoby przybijano do świętej ikony. Cięcia na twarzy namalowano na pamiątkę zbezczeszczenia. Postawa Bogarodzicy i Dziecięcia Jezus przypomina dawną, zniszczoną w 1430 r. ikonę Hodegetrii.

Gesty są wymową ciała, głosi Cycero. Dziecię Jezus lewą rączką trzyma księgę Ewangelii; prawą unosi ku górze; palce: mały, serdeczny i kciuk zgięło, wskazujący i środkowy unosi ku górze. Jest to gest mówcy; gest dobrze znany klasycznej sztuce starożytnej, przyjęty przez ikonografię chrześcijańską starożytności, powszechny na ikonach [40]. Dziecię Jezus — to Syn Ojca, jego Słowo. Św. Paweł Ap. pisze w liście do Hebrajczyków: „Bóg, który niegdyś przemawiał do ojców wielokrotnie i w różny sposób przez proroków, w tych czasach ostatecznych przemówił do nas przez Syna" [41].

Średniowiecze na swój sposób otoczyło obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i Jasną Górę legendą, którą ze zmianami i poszerzeniami przyjmowały wieki następne. Wiek XX piórem historyków i historyków sztuki tworzy odmienne, osobliwe jej wydania.

Na przykład Ewa Śnieżyńska-Stolot twierdzi, że „Dzieciątko błogosławi niewidocznym postaciom". Z opisu w wizytacji kard. Jerzego Radziwiłła biskupa krakowskiego w 1593 r. wnosi, że wizerunek Madonny był umieszczony w zamykanym tryptyku, na którego bocznych skrzydłach namalowane były postacie św. Barbary i św. Katarzyny. Jest zdania, że wyraz *tabula* oznacza ołtarz i że klasztor częstochowski był filią klasztoru św. Wawrzyńca koło Starej Budy [42].

W rzeczywistości gest Dziecięcia Jezus — to gest przemawiania. W opisie wizytacji J. Radziwiłła jest mowa o nastawie ołtarzowej, w której znajdowały się trzy obrazy: Najśw. Maryi Panny, św. Barbary i św. Katarzyny. Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej przechowywano za obrazem środkowym Najśw. Maryi Panny. Zachowane obrazy dwóch świętych patronek z końca XVI w. o wymiarach 54,5×90 cm, ich charakterystyczne tło przypominające kurdybany ofiarowane przez kard. Bolognettiego w 1585 r., oraz porównanie opisu wizytacji Radziwiłła z opisem wizyta-

---

[39] P. Risinius, *dz. cyt.*, 2.25; zob. R. Kozłowski. *Historia obrazu jasnogórskiego w świetle badań technologicznych i artystyczno-formalnych*, Roczniki Humanistyczne 20(1972) z. 5, 5—46.

[40] E. Josi, *Gesti*, w: *Enciclopedia Cattolica*, t. 6, Firenze 1951, kol. 220—221.

[41] Hbr 1, 1—2.

[42] E. Śnieżyńska-Stolot, *Geneza, styl i historia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej*, w: *Folia historiae artium*, t. 9, Kraków 1973, 8, 15, 42.

cji Reszki w 1585 r., pozwalają przypuszczać, że wzmiankowana nastawa ołtarzowa powstała pomiędzy 1585 a 1593 r. Dlatego też ludzie Nadobnego, Kuropatwy i Korybutowicza w 1430 r. nie musieli się trudzić łamaniem rzekomego tryptyku. W łacinie środowiska częstochowskiego *tabula* — to podobrazie, a *imago* — to obraz.

Klasztor częstochowski szybko stał się rezydencją prowincjała polskiego. Poszczególne klasztory prowincji polskiej i ona cała podlegały władzy przeora generalnego, który rezydował w klasztorze św. Wawrzyńca koło Budy na Węgrzech. Nigdy jednak Jasna Góra nie była filią żadnego klasztoru węgierskiego.

Krystyna Pieradzka[43] uważa za najprawdopodobniejsze, że Ludwik Węgierski analogicznie do darów sprawianych dla Maria-Zell i Akwizgranu przesłał obraz do Częstochowy dając niejako z daleka swe królewskie błogosławieństwo dla nowej paulińskiej placówki. Analogia daleka, która w źródłach dotyczących Jasnej Góry nie ma żadnego oparcia.

Franciszek Kotula[44] objaśnia *Krótkie podanie historyi starożytnego obrazu ... do roku 1820 jako* „kartę tytułową najstarszej publikacji, zawierającej historię Cudownego Obrazu na Jasnej Górze". A jednak nie ulega wątpliwości, że pierwszy druk o obrazie częstochowskim ukazał się 300 lat wcześniej.

Ocena osoby fundatora natrafia na duże trudności, również natury psychologicznej. Nasze pojęcia o państwie, o narodowości, o Polsce nawet częściowo nie pokrywają się z jego pojęciami. Tak pokrewieństwo, jak i polityka dynastyczna wiązały go z królem Ludwikiem. W grze politycznej cechowała go giętkość, zręczność i wytrwałość. Wcale nie był gorszy od wielu innych książąt swojej epoki, a za to bardziej religijny, gospodarny i pracowity.

Przypisywany mu ongiś ornat — dziś wiadomo: dar rodziny węgierskiej Drugeth Homonnay z lat dwudziestych XVI w. — nie jest jego darem. Nie posiada również Jasna Góra żadnego bogatego daru od błogosławionej królowej Jadwigi, który jej uporczywie przypisują Strzelecka i Stabińska[45].

2. Rozwój i znaczenie dziejowe Jasnej Góry: czynniki i zadania

W sześciowiekowym przekroju życia Jasnej Góry uwydatniają się bardzo wyraziście trzy wątki rozwojowe: wspólnoty zakonnej paulinów, sanktuarium Najśw. Maryi Panny i fortecy mariańskiej.

[43] *Dz. cyt.*, 66.

[44] *O starym domu Czarnej Madonny*, Nasza Przeszłość 33(1970) il. 20.

[45] A. Strzelecka, *Jadwiga Andegaweńska, Anjou, królowa Polski.* w: *Polski słownik biograficzny*, t. 10, *dz. cyt.*, 296; J. Stabińska, *Królowa Jadwiga*, Kraków[2] 1975, 125. Zob. Z. Rozanow, E. Smulikowska, *Skarby kultury na Jasnej Górze*, Warszawa 1974, 94.

Chronologicznie za punkt wyjścia należy uważać wątek pierwszy; trzeci istniał przejściowo w wyniku uwarunkowań politycznych; wątek drugi wytyczał linie rozwoju, wyznaczał i wyznacza zadania duszpasterskie i społeczno-narodowe.

Paulini powstali na Węgrzech w połowie XIII w. Ich tryb życia cechowało odosobnienie i zamknięcie. Porządek dnia określała liturgia mszalna i brewiarzowa. W pierwszej połowie XVI w. ofensywa wojsk tureckich rozbiła państwo węgierskie, w wyniku czego uległy zagładzie dziesiątki paulińskich klasztorów. W czterdziestych latach XVII w. prowincja węgierska liczyła 12 klasztorów i nie więcej niż 60 zakonników, podczas gdy prowincja polska w tym samym czasie miała ich w 13 klasztorach około 200 [46]. Właściwe przewodnictwo w życiu zakonu, „nadawania tonu" przejęła prowincja polska, a właściwie Jasna Góra: jej klasztor naczelny i macierzysty, który liczył wtedy tylu paulinów, co cała prowincja węgierska.

Już w XV w. paulini polscy przyjmowali prowadzenie parafii. W wieku następnym współpraca w walce z reformacją wciągnęła ich na szerokie pola prac duszpasterskich i narzuciła konieczność odpowiedniego przygotowania intelektualnego. W wyniku odgórnych nakazów wizytatorów apostolskich z lat 1577, 1585, 1593, 1609 i 1635, jak również na skutek oddolnych działań prowincjałów polskich i niektórych dążących do wiedzy zakonników, doszło do utworzenia własnych ośrodków naukowych, które prowadziły studia filozofii i teologii. Szczyt osiągnięć prawno-organizacyjnych stanowiło uprawnienie udzielone przez papieża Klemensa X bullą *Ex iniuncto nobis* z 3 IV 1671 r., w oparciu o które generał zakonu mógł nadawać swoim podwładnym stopnie uniwersyteckie. Na Jasnej Górze prowadzono studia retoryki, filozofii i teologii moralnej. Wykłady z zakresu teologii dogmatycznej odbywały się przede wszystkim w klasztorze krakowskim.

Chlubne ślady prężnego życia paulińskiej wspólnoty zakonnej z przełomu XVII i XVIII w. trwają po dziś dzień na Jasnej Górze, a mianowicie: większa część zespołu architektonicznego, bogaty zespół archiwalny, obfite archiwum muzyczne, księgozbiór z pięknym pomieszczeniem starodruków, budynek dawnej apteki, budynek dawnej drukarni, dzieła klasztornej pracowni malarskiej, stolarskiej, złotniczej i hafciarskiej [47].

Rozbiory Polski, a zwłaszcza kasata po powstaniu styczniowym,

---

[46] Acta ordinis generalia. t. 1 s. 135. Budapest. Egyetemi Könyvtár. sygn Ab. 154.

[47] Zob. K. Szafraniec, *Przeor Kordecki, w trzechsetlecie zgonu: 1673—1973*, Ateneum Kapłańskie 80(1973) 284—302; H. Czerwień, *Szkoła paulińska*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2, cz. II, Lublin 1975, s. 509—548; J.H. Zbudniewek, *Katalog domów i rezydencji polskiej prowincji paulinów*, Nasza Przeszłość 31(1969) 181—228; S. Szafraniec, *Konwent paulinów jasnogórskich 1382—1864*, Roma 1966.

całkowicie rozbiły życie jasnogórskiej wspólnoty paulinów, które reorganizowano z powodzeniem dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. W okresie międzywojennym i po drugiej wojnie światowej paulini polscy rozwinęli własne seminarium zakonne, powiększyli liczbę członków, jak również klasztorów w kraju i za granicą. I stanęli, jak zresztą i inne zakony, wobec niemałej trudności dostosowania swojego trybu życia, ogniś zamkniętego, do współczesnych potrzeb nadzwyczajnego duszpasterstwa pielgrzymkowego na Jasnej Górze.

Rozwój sanktuarium maryjnego na Jasnej Górze należy rozpatrywać w kategorii charyzmatu, przede wszystkim charyzmatu dawania. Zaczęło się od księcia fundatora, który nadał uposażenie i podarował świętą ikonę Bogarodzicy. Za nim szli znani i przeważnie nieznani ofiarodawcy [48], którzy kierowali się tymi dwoma zasadniczymi motywami: zbawieniem własnej duszy i uczczeniem Najśw. Maryi Panny. Fundacje obejmowały tak miejsce, jak i formy kultu: nastawy ołtarzowe, kaplice, organy, bramę wejściową, jak również wygrywanie pieśni maryjnych przez kapelę klasztorną z balkonu wieży kościelnej, odśpiewywanie godzinek o Niepokalanym Poczęciu lub litanii loretańskiej i przede wszystkim odprawianie mszy świętych oraz palenie lamp czy świec.

Już tuż przed 1430 r. Jasna Góra była miejscem pielgrzymkowym [49]. Gromady pątników przybywały z daleka, żeby za przyczyną Najśw. Maryi Panny uprosić sobie rozliczne łaski i cuda, o których mówiono głośno. Paulini potęgowali maryjną pobożność wiernych okazałymi nabożeństwami, które od drugiej połowy XVI w. uświetniała kapela wokalna i instrumentalna „dęta i rżnięta", kazaniami, dekorcjami i zapewnieniem o możliwości zyskiwania odpustów udzielonych specjalnie „miejscu świętemu". Wdzięczność i pomysłowa pobożność koncentrowały się i koncentrują zwłaszcza w przystrajaniu obrazu Najśw. Panny i ołtarza, w którym go przechowywano i wyróżniano zespołem symboliki królewskiej. Symbolikę tę stanowi: korona królewska, berło i jabłko, suknia królewska, tron królewski, sala tronowa, hejnał królewski oraz zwój hołdowniczy. Już na pierwszej rycinie obrazu z początku XVI w. widnieje korona na głowie Bogarodzicy. Pod koniec tego stulecia zdarzały się jakieś przesady, które wywołały upomnienie kard. wizytatora Jerzego Radziwiłła w 1593 r., nakazujące zachowanie umiaru i estetyki [50]. Poprzedni wizytator ks. St. Reszka w 1585 r. nad ołtarzem roz-

---

[48] Zob. S. Szafraniec, *Jasna Góra. Studium z dziejów kultu Matki Boskiej Częstochowskiej*, w: *Sacrum Poloniae Millennium*, t. 4, Roma 1957, 9—67; Z. Rozanow, E. Smulikowska, *Skarby kultury na Jasnej Górze*, Warszawa 1974.

[49] ZD nr 95 s. 174—175.

[50] *Tomus primus miraculorum B. V. monasterii Cestochoviensis*. AJ sygn 2096 k. 49.

wiesił baldachim, a kosztowne wota, które wisiały na samym obrazie, co szkodziło malowidłu, przeniósł na odrębne tablice. Na obrazie pozostawił jedynie dary najkosztowniejsze, a mianowicie klejnoty ofiarowane przez królową Polski, jak również pierścienie i łańcuchy złote [51]. Kosztowności przybywało z latami coraz więcej, tak że w II połowie XVII w. hafciarz klasztorny brat Klemens Tomaszewski użył ich do sporządzenia 4 sukienek. Przeszywano je i przerabiono; obecnie jest ich pięć. Obraz był koronowany w 1717 i w 1910 r. Berło i jabłko królewskie pochodzą z daru pań polskich z 1926 r. Do najbardziej zaciekawiających i lubianych obrzędów sanktuarium maryjnego na Jasnej Górze należy odsłanianie i zasłanianie obrazu przy akompaniamencie zespołu instrumentalnego, który podczas odsłaniania obrazu zawsze wygrywa dawną „intradę królewską". Srebrny zwój hołdowniczy, umieszczony pod obrazem, zawiera dokument oddania narodu w macierzyńską niewolę miłości z 1966 r. oraz brewe Pawła VI potwierdzające to oddanie.

Fale pielgrzymów, które napływały na Jasną Górę z różnych stron kraju w pierwszej połowie XV w., nie ustawały w wiekach następnych i nie ustają w dobie bieżącej. Zmieniał się ich przekrój społeczny., wahał się stan liczebny, ulegał przeobrażeniom profil duchowy, nigdy jednak nie zamarły, nawet w okresie okupacji hitlerowskiej. Święta maryjne ściągały grupy i tłumy pątników, którzy przybywali i przybywają „na święte miejsce częstochowskie" dla zbawienia swej duszy i żeby uczcić chwalebną Matkę Boga.

W 1429 r. król Władysław Jagiełło [52] pisał do papieża Marcina V, że na Jasnej Górze jaśnieją często mocą Bożą tajemnice wielu cudów, że wielu na nią przybywa w nadziei zbawienia i zyskania odpustów. Długosz w związku ze wspomnianą informacją o napadzie rabunkowym na sanktuarium w 1430 podaje, że pielgrzymi przyciągani sławą zadziwiających uzdrowień cudownych spieszyli na miejsce święte z obszaru całej ówczesnej Polski oraz ze Śląska, z Moraw, z Prus i z Węgier, żeby wziąć udział w uroczystym obchodzie świąt maryjnych. Obecność dość licznych pielgrzymów z Węgier poświadcza Risinius jak również księga [53] konfraterni paulińskiej założona w r. 1517, w której występują także ich własnoręczne wpisy i podpisy. Rzecz znamienna, że niejednokrotnie tytuł konfraterni paulinów ulega tam przemianowaniu na konfraternię Najśw. Panny na Jasnej Górze. W sto lat później sanktuarium Jasnej Góry stawało się coraz ciaśniejsze dla narastających rzesz pątniczych. Według ówczesnej opinii potrzebowało ono 70 zakonników, w tym przynajmniej 30 spowiedników, na dowód czego podawano,

---

[51] *Wizytacje konwentu Jasnej Góry: 1577—1743.* AJ sygn 2407 s. 16.

[52] ZD nr 95 s. 174—175.

[53] *Sequitur regestrum confraternitatis ordinis fratrum heremitarum s. Pauli primi heremitae. 1517.* AJ sygn 798.

że w 1629 r. przyjęło komunię św. 200 000 pielgrzymów, a wszyscy przedtem chcieli przystąpić do spowiedzi sakramentalnej. „Luboć dorocznie — pisze Nieszporkiewitz — miast większych i miasteczek obywatele z ślubami tak z osobna swojemi jako i całego miasta to zwykli nawiedzać miejsce, nigdy jednak takimi nie kupił się lud na to miejsce gminami, jako roku Pańskiego 1630 po zaraźliwym prawie po całej Polscze grasującym powietrzu. Było to, że jednego dnia 15, czasem 20 i 30 czasem tysięcy liczyło się ludzi na oddanie ślubów, w powietrzu uczynionych, tu się gromadzących, do spowiedzi i przenajświętszej komunijej przystępujących" [54]. Głoszony przez kaznodziejów tytuł Najśw. Maryi Panny „Królowa Polski" szybko złączono z obrazem częstochowskim jako jego ujęciem ikonograficznym, co umocniła *Nowa gigantomachia* o. Augustyna Kordeckiego, w której opublikował tekst lwowskich ślubów Jana Kazimierza. Śluby te król poprzedził uroczystym obiorem Najśw. Panny za Królowę Polski [55]. Koronację obrazu jasnogórskiego 8 września 1717 r. uważano za koronację Bogarodzicy jako dziedzicznej Królowej Polski. Uroczystość miała zgromadzić około 200 000 pielgrzymów.

Niewola przytłumiła ruch pątniczy, który przybrał bardzo znaczne rozmiary dopiero pod koniec XIX w. Natomiast w okresie międzywojennym Jasna Góra stała się miejscem konferencji episkopatu, ośrodkiem zjazdów i zlotów, w 1936 r. nawet siedzibą Synodu Plenarnego. W szeregu ślubowań, które wówczas składano, naczelne miejsce zajmuje akt episkopatu z 27 lipca 1920 r. [56], kiedy to biskupi polscy pod przewodnictwem kard. Edmunda Dalbora obrali Najśw. Pannę „na nowo naszą Królową i Panią".

W dobie obecnej masowe uroczystości maryjne na Jasnej Górze otworzyło poświęcenie Niepokalanemu Sercu Maryi z 8 września 1946 r., które torowało drogę wiekopomnemu wydarzeniu, a mianowicie Jasnogórskim Ślubom z 26 sierpnia 1956 r. Rozpoczęta w roku następnym Wielka Nowenna i podczas jej trwania odprawiane na Jasnej Górze „czuwania soborowe" stały się wielkimi ogólnopolskimi akcjami duszpasterskimi, które nie przejściowo, lecz w sposób trwały oddziaływały na wiernych. Ten sam charakter posiada „sześć lat wdzięczności" przed Jubileuszem Jasnej Góry w 1982 r.

Zmiany gospodarcze nie zmieniły zasadniczego charakteru pielgrzymek na Jasną Górę. Jest mniej pieszych, lecz więcej małych, organizowanych w rodzinach, przy czym okres pielgrzymkowy wy-

---

[54] *Dz. cyt.*, 60.

[55] S. Szafraniec, *Trzechsetlecie Maryjnej elekcji*, Ateneum Kapłańskie 49(1957) 16—27.

[56] Oryginał tekstu ślubowania z własnoręcznymi podpisami biskupów: *Uroczystości i nabożeństwa*. AJ sygn 2103 s. 151—152.

dłużył się, obejmując prawie wszystkie dni wolne od pracy. Warszawska pielgrzymka piesza rozrosła się liczebnie oraz przybrała formę rekolekcji odprawianych w drodze. W ostatnich kilkunastu latach na Jasnej Górze przybrała na sile turystyka zagraniczna; trafiają się grupy prawdziwie pielgrzymie z Węgier, z Czechosłowacji, z NRD, z Włoch, a zwłaszcza ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Z danych statystycznych, które mają pewną wymowę warto przytoczyć następujące: w 1971 r. rozdano na Jasnej Górze 946 810 komunii św., w 1976 — 1 085 070.

Forteca budowana w trzydziestych latach XVII w., kończona podczas oblężenia z listopada i grudnia 1655 r., rozbudowana w I połowie XVIII w., służyła obronie miejsca świętego. Miała rację bytu z powodu ówczesnych warunków politycznych i swojego kresowego położenia. Fortyfikacje zburzono w 1813 r. Wały obronne w zarysie odbudowano w połowie XIX w. W latach 1900—1913 na przedpolu fortecznym, zamienionym na piękny park, ustawiono 14 stacji drogi krzyżowej, które rok rocznie służą pątnikom do rozważań Męki Chrystusa i bólu Jego Matki.

W okresie międzywojennym i obecnie Jasna Góra stała się domem rekolekcyjnym biskupów polskich i czasem siedzibą ich konferencji, świątynią dni ślubowań i modlitw dla różnych stanów i ugrupowań oraz ogniskiem duszpasterstwa ogólnopolskiego pod kierunkiem episkopatu.

3. Jubileusze Jasnej Góry

W 1682 r. obchodzono 300-lecie [57] w dniach 7—18 września. Obchody koncentrowały się w dniu święta Narodzenia Najśw. Maryi Panny, które od XV w. występuje jako tytuł sanktuarium. Dekoracje, iluminacje, salwy dział fortecznych, ognie sztuczne, nabożeństwa pontyfikalne stanowiły bogaty program uroczystości. 7 września liczono 140 000 wiernych. 8 września na terenie samej Jasnej Góry odprawiono ponad 600 mszy św. Szczególnego blasku dodało obchodom sprowadzenie relikwii świętych Honorata i Kandydy.

Innocenty XI brewe datowanym w Rzymie 1 lipca 1682 r. udzielił odpustu zupełnego. Mogli go zyskać raz jeden ci, którzy w uroczystość Narodzenia Najśw. Maryi Panny lub w jednym z 10 dni następnych, skruszeni, po spowiedzi sakramentalnej i komunii eucharystycznej nawiedzili kościół Jasnej Góry i tam się pobożnie pomodlili do Boga o zgodę pomiędzy książętami chrześcijańskimi, o wykorzenienie herezyj i o wywyższenie św. Matki-Kościoła.

Obchody jubileuszu 400-lecia [58] koncentrowały się w dniu świę-

---

[57] *Actorum provinciae Polonae*, t. V. AJ sygn 535 s. 201—205.
[58] *Actorum provinciae*, t. XII AJ sygn 541 s. 140—144.

ta Narodzenia Najśw. Maryi Panny i w dni jego oktawy, tj. do 15 września. Uroczystości rozpoczęły się po południu 7 września solennymi nieszporami. Jasna Góra dekorowana i oświetlona drżała w huku 100 wystrzałów armatnich i tonęła w blaskach ogni sztucznych, które trwały poprzez dwie godziny. Do północy podtrzymywano iluminacje i radowano się muzyką różnego rodzaju. Iluminowane były także kościoły św. Barbary i św. Jakuba. Tłok ogromny sprawił, że nawet połowa pątników nie mogła wejść w obręb wałów twierdzy. W samo święto w kościele i w kaplicy księża celebrujący musieli chodzić do ołtarzy i od nich odchodzić w towarzystwie uzbrojonych żołnierzy, którzy ich bronili przed naporem tłumu. Niektórzy magnaci przyrzekli pomoc finansową, lecz żaden z nich nie dotrzymał słowa. Koszty obchodów poniósł sam klasztor, wtedy zadłużony, a poniósł chętnie, bo w poczuciu wdzięczności względem Najśw. Maryi Panny.

Jubileusz 500-lecia ściągnął na Jasną Górę w okresie od 4 kwietnia do 8 października 1882 r. 643 kompanie, czyli grupy pielgrzymek o łącznej liczbie 145 000 osób [59]. Wierni mogli zyskiwać odpust zupełny w okresie od 1 sierpnia do 8 września włącznie [60].

W 1932 urządzono obchody 550-lecia Jasnej Góry. Na uroczystość Wniebowzięcia przybył wraz ze świtą prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki. Okres jubileuszowy zapowiedziano na przeciąg czasu od 26 sierpnia 1932 do 26 sierpnia 1933 r. Obchody uświetniono również wydawnictwami i medalem pamiątkowym.

Władysław Opolczyk przeszedł do historii jako książę nie zaspokojonych ambicji: albowiem nie zbudował wielkiego księstwa, nie osiągnął korony polskiej, nie zgromadził olbrzymich bogactw; przeciwnie, na starość popadł w biedę i doznał przykrych rozczarowań. Na jego grobie w Opolu nie ma pomnika, nikt nie składa wieńców. Jedno jednak dzieło, którego dokonał, przerosło książęce ambicje i marzenia, a mianowicie fundacja klasztoru na Jasnej Górze w Częstochowie. Przez sześć wieków swego istnienia i rozwoju przypomina ona imię swego założyciela i „ojca" i stanowi jego chlubę; coraz bardziej żyje i działa w dalekim zasięgu kultury religijnej i narodowej.

THE 600ht ANNIVERSARY OF THE SHRINE AT JASNA GORA CZĘSTOCHOWA: 1382—1982

Our Lady of Częstochowa represents Polish Catholics' devotion to the Virgin Mary. For six centuries, the painting of the Madonna and Child preserved in the shrine at Jasna Góra Częstochowa, Poland, has been revered

[59] *Regestr kompanii 1861—1883.* AJ sygn 359 s. 298—317.

[60] Leon XIII na prośbę Wincentego Popiela biskupa włocławskiego ktuarium. Rzym 11 maja 1882. AJ dyplomy pergaminowe sygn 214.
udziela odpustu zupełnego pątnikom częstochowskim z okazji 500-lecia san-

by the Polish people. The shrine sits on a hill called Jasna Góra which in Polish means „Bright Hill".

Prince Ladislas of Opole founded a monastery at Częstochowa in 1382 and turned it over to the Pauline Fathers who had just arrived from Hungary. It was not until August 31, 1384 that the Prince sent to the Pauline Fathers the painting which he found in Bełz Castle.

The painting was at one stage believed to be the work of the Evangelist, St. Luke, painted on a board of Nazareth.

In 1430, thieves who stole jewels and other items at the Częstochowa shrine, broke the image and gashed the Madonna's face. The canvas was removed from the wooden background and treated with pigments to restore the original as far as possible. It is known as the miraculous picture, because of numerous miracles that have been worked in connection with it, and reproductions are to be found in all parts of the world.

Over the centuries, many changes and additions have been made to the original structure of the chapel, basilica and cloister, but though different in style they have been harmonized with the original building to produce an united whole.

In the 17th century the Pauline Fathers fortified the shrine and made it a citadel capable of resisting any enemy assault. In 1900—1913 a monastery garden and 14 stations of the Way of the Cross have replaced the old fortifications.

Jasna Góra Częstochowa is the principal place of pilgrimage in Poland ad has played an extraordinary role in the lives of Polish people for centuries.

Po złożeniu artykułu autor nadesłał następujące uzupełnienie tekstu (do strony 83, wiersz 7 od góry, po słowie „kontaktów"):

Lukę w informacji o jego młodości wypełnia ks. Leon Kara, który podaje, że Opolczyk został wykształcony i wychowany w specjalnej szkole dla magnatów „Collegium Nobilium", prowadzonej przez paulinów przy klasztorze Nosztre na Węgrzech. Z tego klasztoru książę sprowadził do Częstochowy 16, a do Mochowa pod Główkiem — 12 zakonników [18a].

Klasztor Nosztre, fundacji Ludwika Wielkiego z 1352 r., należał podówczas do najznakomitszych klasztorów węgierskich. Podziw budziła jego architektura. Składał się z dwóch bloków, zajmowanych przez paulinów, oraz z pałacu, w którym mieściło się kolegium dla synów królewskich i książęcych. Uposażenie klasztoru wystarczało na utrzymanie trzystu zakonników [18b].

[18a] L. Kara, *Historie der Kirche und der Stadt Oberglogau und aus der Geschichte des Klosters und der Parochie Wiese Pauliner* (ok. 1972 r.), maszynopis przechowywany w Kurii Diecezjalnej w Opolu, s. 12—13. Z informacją o liczbie 16 paulinów sprowadzonych przez Opolczyka do Częstochowy harmonizuje klasztorna tradycja miejscowa, żywa jeszcze w XVII w., która głosiła, że pierwotne uposażenie wystarczało na utrzymanie tylko 16 zakonników: *Acta conventus Clari Montis Częstochoviensis,* Archiwum Jasnogórskie sygn 196 s. 1. (W dalszym ciągu: AJ).

[18b] *Documenta artis Paulinorum,* t. 2, wyd. B. Gyéressy, Budapest 1976, s. 99.

Nie tylko na istnienie „Collegium Nobilium", lecz także na program szkolenia w nim stosowany wskazują szczegółowe przepisy dydaktyczne, które przechowało dyrektorium paulińskie w znamiennym rozdziale: *Jak należy kształcić synów królów i książąt* [18c]. Rozdział ten podaje wskazówki, jak rozwijać sprawność fizyczną młodzieńca, jak wyrabiać w nim opanowanie w jedzeniu i piciu, umiar i dostojeństwo w stroju, jak ma on zdobywać moralne postawy chrześcijańskie, jak oddziaływać na własne środowisko. Uwzględnia nie tylko naukę strzelania z łuku, rzucania oszczepem, naukę jazdy konnej, obejmującej wsiadanie, zsiadanie, bieg i skoki, naukę polowania, lecz także naukę języków obcych, przy czym wymienia imiennie: węgierski, włoski i czeski. Przepisuje również podstawowe wówczas lekcje szkolne: gramatyki, retoryki i dialektyki, a kończy na zachęcie do studiowania filozofii.

Pieczęć konna księcia Władysława zawieszona przy dokumencie fundacyjnym Jasnej Góry z 9 sierpnia 1382 r. wyobraża rycerza stojącego na koniu w biegu, z twarzą zwróconą do widza i trzymającego miecz do góry w ręce prawej. Stojący na zadzie konia piesek wspina się na biodro księcia [18d].

Można by snuć domyły na podstawie tej pieczęci i przypuszczać, że książę Władysław lubił jazdę konną i w niej celował, jak również że chętnie z psem chodził na polowanie.

[18c] G. Gengijesinus, *Incipit directorium, dz. cyt.*, k. 31—33: „Quomodo regum et principum filii sunt instruendi. Capitulum XVI".

[18d] ZD nr 13, s. 24, w. 22—35; zob. fotografię pieczęci: Z. Rozanow, E. Smulikowska, *Skarby kultury na Jasnej Górze*, Warszawa 1974, 128.